

ANNA LENARTOWICZ-ZAGRODNA

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Łódź

anna.zagrodna@uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0001-8500-6476

O układzie gniazdowym artykułów hasłowych w dawnych słownikach

Słowa kluczowe

rozwój polskiej leksykografii, leksykografia polska XVI–XIX wieku, warsztat leksykografa, porządek gniazdowy

Keywords

development of Polish lexicography, Polish lexicography in the 16th to 19th centuries, lexicographer workshop, nesting layout

Artykuł ten stanowi kontynuację podjętego we wcześniejszych opracowaniach wątku na temat metod układania haseł w słownikach przekładowych powstałych w minionych epokach¹.

W opracowaniach teoretycznych² zwykło się wymieniać układ gniazdowy artykułów jako jeden ze sposobów porządkowania materiału słownikowego (który polega na grupowaniu leksemów-podhaseł powiązanych formalnie lub znaczeniowo pod hasłem nadrzędnym; powstałe w ten sposób gniazda porządkowane są alfabetycznie³), informacje te mają jednak

¹ Zob. Anna Lenartowicz-Zagrodna, „O układzie alfabetycznym w dawnych słownikach przekładowych”, *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica* 51/2 (2017), 83–98.

² Zob. np. Piotr Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2003), 53.

³ Zob. tamże.

charakter ogólnikowy i nie poszerza się ich dodatkowymi uwagami o wewnętrznym zróżnicowaniu metody układania haseł. Lektura wybranych słowników oraz poświęconych im opracowań przynosi zaś spostrzeżenie, że badacze o układzie gniazdowym (a w zasadzie alfabetyczno-gniazdowym, ponieważ zwykle stosuje się te określenia wymiennie) mówili w odniesieniu do słowników, których gniazda konstruowano wedle różnych zasad. Kilka rozproszonych informacji na ten temat odnaleźć można m.in. w monografiach Bogusława Nowowiejskiego⁴, Bożeny Matuszczyk⁵, Bogdana Walczaka⁶ i innych⁷.

Celem niniejszego opracowania będzie więc próba odpowiedzi na pytania:

1. Co kryje się pod pojęciem układu gniazdowego (alfabetyczno-gniazdowego) artykułów hasłowych w odniesieniu do słowników dawnych?
2. Czy możemy mówić o jednym typie gniazdowania?
3. Czy słusznie niektóre słowniki uznaje się za gniazdowe, innym zaś tego miana się nie przypisuje?

Podstawą materiałową uczynione zostaną wybrane słowniki przekładowe, w których jednym z języków (wyjściowym lub docelowym) jest polszczyzna – Jana Mączyńskiego⁸, Mikołaja Volckmara⁹, Łukasza Brzezwickiego¹⁰, Andrzeja Fabera¹¹, Jerzego Koźmińskiego¹², Celestyna Mrongowiusza¹³ – oraz ogólny słownik polszczyzny Samuela Bogumiła Lindego¹⁴.

⁴ Zob. Bogusław Nowowiejski, *Niemiecko-polski słownik Mrongowiusza. Źródło do historii polskiej leksyki i leksykografii* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011), 25–27.

⁵ Zob. Bożena Matuszczyk, *Słownik języka polskiego S.B. Lindego. Warsztat leksykografa* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2006), 119–121.

⁶ Zob. Bogdan Walczak, *Słownik wileński na tle dziejów polskiej leksykografii* (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1991), 22.

⁷ Zob. m.in. Stanisław Urbańczyk, *Słowniki i ich użyteczności* (Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, 2000), 19.

⁸ Jan Mączyński, *Lexicon Latino Polonicum ex optimis Latinae linguae Scriptoribus concinnatum* (Królewiec: 1564).

⁹ Mikołaj Volckmar, *Dictionarium trilinguae ad discendam linguam latinam, polonicam et germanicam accomodatum* (Gdańsk: In Officina Typographica Iacobi Rhodi, 1596). W niniejszym opracowaniu korzysta się z edycji: *Dictionarium trium linguarum, Latine, Germanice et Polonice* (Gdańsk: typis Martini Rhodi, 1605).

¹⁰ Łukasz Brzezwicki, *Puerilia ex variis onomasticis excerpta et in usum iuventutis Poloniae publicata* (Kraków: in Officina Typographica Martini Philipowski, 1632).

¹¹ Andrzej Faber, *Celaryusz polski oder nach der Methode* (Brzeg: Gottfried Tramp, b.d.w.).

¹² Jerzy Koźmiński, *Dictionarium Latino-Polonicum ad usum publicum Poloniae scholarum* (Kraków: Typis et Impensis Iosephi Zawadzki, 1739). W niniejszym opracowaniu korzysta się z edycji piątej: *Dictionarium Latino-Polonicum ad usum publicarum in regno Poloniae scholarum* (Kraków: Typis et impensis Iosephi Zawadzki Universitatis Typographi, 1809).

¹³ Celestyn Mrongowiusz, *Słownik niemiecko-polski. Deutsch-polnisches Handwörterbuch* (Gdańsk, 1820–1823). W niniejszym opracowaniu korzysta się z edycji trzeciej: *Dokładny niemiecko-polski słownik* (Królewiec: 1854).

¹⁴ Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego* (Warszawa: Drukarnia Księży Pijarów, 1807–1814).

Metoda gniazdowania została przeszczepiona na grunt polski ze wzorców wypracowanych przez zagranicznych leksykografów. Pierwszym dużym słownikiem polskiego autora, w którym można odnotować ten sposób hasłowania, jest dykcjonarz Jana Mączyńskiego (*Lexicon Latino Polonicum ex optimis Latinae linguae Scriptoribus concinnatum*, Królewiec 1564), choć należy podkreślić, że w opinii badaczy metodycznie dzieło to stoi na pograniczu układów alfabetycznego i gniazdowego¹⁵, natomiast zdaniem dawnych leksykografów reprezentuje metodę alfabetyczną (np. Józef Koźmiński twierdził: „Dosyć zalety mają i zwyczajnym alfabetu porządkiem ułożone dykcjonarze, jakie wydali w szczególności mówiąc [...] Joa. Mączyński [...]”¹⁶).

Mączyński, tworząc swe dzieło, korzystał m.in. ze słowników Ambrożego Calepina, Piotra Dasypodiusza, Jana Frisiusa i Roberta Estienne’a¹⁷. O ile pierwszy był dla niego skarbcem leksyki i znaczeń, o tyle Dasypodiusz – zgodnie z ustaleniami badaczy – wyznaczył sposób porządkowania haseł. Jego słownik

[...], zawiera materiał uporządkowany alfabetycznie; układ alfabetyczny nie jest tu jednak stosowany konsekwentnie (podporządkowany jest zasadzie etymologicznego grupowania haseł) derywaty są przeważnie umieszczone obok wyrazów podstawowych. Po wyrazie podstawowym występują najpierw derywaty utworzone przy pomocy sufiksów, a potem – prefiksów. W miejscach, gdzie w porządku alfabetycznym należałoby szukać danego hasła, znajdują się odsyłacze¹⁸.

Od niego to [Mączyński] przejął niepraktyczną metodę porządkowania słów złożonych (composita) pod wyraz macierzysty [...]¹⁹.

Polski leksykograf nie ustalił jednoznacznie zasady, które leksemy – tylko podstawowe czy podstawowe i pochodne – mają stanowić samodzielne hasła, co przyczyniło się do powstania niekonsekwencji w doborze ich formy wyjściowej. W praktyce odrębnymi hasłami są u niego np.: *baptiso* ‘krzczę, pogrążam’ / *baptismus* ‘krzest, pogrążanie’ / *baptista* ‘krzcziciel’; *angelus* ‘poseł, aniel’ / *angelicus* ‘poselski, anielski’; *clarus* ‘jasny’ / *claritas*

¹⁵ Zob. np. Ignacy Lewandowski, „Koncepcja i wzory *Łacińsko-polskiego Leksykonu* Jana Mączyńskiego (1564)”, *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* 102 (za rok 1985), (1987), 3–7; tenże, „Leksykograficzne założenia i wzory *Słownika łacińsko-polskiego* Jana Mączyńskiego (1564 r.)”, *Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae* IX (1993): 131–159; tenże, „Leksykograficzne założenia i wzory”, w: *Leksykon łacińsko-polski Jana Mączyńskiego. Wybór tekstów – opracowanie*, oprac. Henryk Barycz, Władysław Kuraszkiwicz, Ignacy Lewandowski (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1996), 94–95; Walczak, *Słownik*, 21; Żmigrodzki, *Wprowadzenie*, 130.

¹⁶ Koźmiński, *Dictionarium*, IV–V.

¹⁷ Zob. Henryk Barycz, „Jan Mączyński, leksykograf polski XVI wieku”, *Reformacja w Polsce* III (1924): 241–242; Lewandowski, *Koncepcja*, 3–7; Elżbieta Kędelska, *Studia nad leksykografią polsko-łacińską drugiej połowy XVI wieku* (Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, 1995), 29–43.

¹⁸ Kędelska, *Studia*, 33.

¹⁹ Zob. Barycz, *Jan Mączyński*, 242.

‘jasność’ / *claro* ‘osławiam, czynię jasno’ / *clareo* ‘słynę, sławny jestem’ / *claresco* ‘świecę się, sławny jestem’ / *clarificare* ‘wytrzeć, wypolerować’ / *clare* ‘jaśnie’. Taki sposób hasłowania jest typowy dla układu alfabetycznego. Jednocześnie zdarza się kumulowanie formacji słowotwórczych w obrębie gniazd podpisanych pod hasłem nadrzędnym. Pod względem słowotwórczym hasło może być wyrazem podstawowym (zatem np. pod *balsamum* ‘drzewo balsamowe’ wymieniono też *opobalsamum* ‘sok balsamowy’ i *xilobalsamum* ‘balsamowe drzewo’; pod *ago* – *actor*; pod *do* ‘daję’ – związki frazeologiczne, m.in. *dare vitio* ‘ganię’ / *dare se in viam* ‘na drogę się puścić’ / *dare damnum* ‘o szkodę kogo przyprawić’ / *dare in matrimonium* ‘za męża wydać’ oraz przeliczne derywaty, w tym: *dator* ‘dawacz, ten który dawa’ / *datio* ‘danie, danina’ / *datus* / *datarius* / *dato* / *circumdatio* / *venumdo* ‘sprzedać’ / *abdator* ‘bywam zatajon’ / *abditum* ‘miejsce tajemne’ / *addo* ‘przydaję’ / *additus* ‘przydany’ / *additamentum* ‘przydatek’ / *condo* ‘stwarzam’ / *conditiorium* ‘grob’ / *conditio* ‘przyczyna’ / *dedo* / *dediticus* ‘posłuszny’ etc.). Przytoczone przykłady dowodzą stosowania metody gniazdowej. Notuje się również przykłady, w których hasło inicjujące gniazda jest leksemem derywowanym i zostało wyodrębnione mimo bliskiego sąsiedztwa leksemu względem niego podstawowego (np. pod *barbatus* ‘brodaty’ pojawia się *imberbis* ‘bezbrody, gołowąs’, choć wyżej Mączyński umieścił *barba*; pod *dubitanter* ‘wątpliwie’ – *indubie* ‘krom wątplenia’, choć obecny jest też wyraz podstawowy *dubio*; pod *laxamentum* ‘przeźrzenie, rozprzeźrzenie’ podano podhasła *relaxo* ‘rozszerzam’, *relaxum* ‘rozprzeźrzenie’, *relaxatio* ‘rozprzeźrzenie’, choć należałoby się ich spodziewać pod *laxo* ‘rozcigam’). Tego typu przykłady stoją na pograniczu układów gniazdowego i alfabetycznego. Na podstawie przytoczonych przykładów można zauważyć, że zawartość gniazd leksykalnych nie ogranicza się do określonych części mowy i nie pozostaje w zależności od części mowy reprezentowanej przez hasło. Zatem pod rzeczownikami notuje się nie tylko rzeczowniki, ale i czasowniki, przymiotniki, przysłówki etc. i odwrotnie.

Ogólnie więc dominujący w słowniku układ alfabetyczny przeplata się z gniazdowym, przy czym gniazda podpisane są zarówno pod leksemami podstawowymi, jak i derywowanymi. Uniemożliwia to jednoznaczną kwalifikację stosowanej przez Mączyńskiego metody hasłowania. Konsekwentnie realizuje natomiast kolejność podawania podhasel, pierwszeństwo dając związkom frazeologicznym, po nich derywatom sufiksalnym, a na końcu umieszczając *composita* rozumiane jako formacje prefiksalne (nie jako złożenia powstałe z co najmniej dwu rdzeni). Warto zwrócić uwagę na obecność ostatniego elementu i podkreślić, że Mączyński rejestruje w obrębie gniazd formy pochodne bez względu na ich literę początkową (np. pod *ordinate* notowane są podhasła: *extraordinarius*, *inordinatus*, *inordinatio*, *interordinatum*, *praeordino*).

Cechą graficzną gniazd leksykalnych *Leksykonu* jest wyodrębnianie obecnych w nich podhasel jako kolejnych akapitów i inicjowanie ich znakiem typograficznym ¶.

Leksykon Mączyńskiego był źródłem inspiracji dla kolejnych leksykografów. Pochwalał jego zalety i przeszczepiał zastosowane w nim rozwiązania warsztatowe na grunt

własnego dykcyonarza m.in. Mikołaj Volckmar²⁰, autor pierwszego słownika (a dokładniej części słownika) z polszczyzną jako językiem wyjściowym (*Dictionarium Trilingue Latino-germanicopolonicum*, Gdańsk 1596). Choć w opracowaniach leksykograficznych dzieło Volckmara uważa się za reprezentację alfabetycznej metody porządkowania haseł²¹, i tak też określał zastosowany przez siebie układ sam Volckmar²², warto zwrócić uwagę, że autorzy, na których się wzorował (zatem Mączyński oraz Dasypodiusz), układali materiał słownikowy w sposób alfabetyczno-gniazdowy. Nie dziwi zatem, że w pracy Volckmara można również odnaleźć elementy typowe dla układu gniazdowego (np. *znamię* → *znamionuję*, *znamienity*; *żnę* → *żeńca*; *zniewalam* → *zniewolenie*; *żołnierz* → *żołnierstwo*; *żółty* → *żółtość*, *żołcieję*, *żółtek*, *żółta niemoc*; *żółw* → *żółowiowy*, *żona* → *żeński*, *żenię się*; *źródło* → *źrzodelko*, *źródlny*, *źródlisty*²³; *farba* → *farbica*, *farbuję*, *farbierz*; *funduję* → *fundowanie*, *fundacja*; *furman* → *furmanuję*, *furmaństwo*, *fura*, *furlon*; *gęsty* → *gęstość*, *gęstwo*, *gęszczę*, *gęszcze*²⁴). Jeśli kilka leksemów pochodnych (niezależnie od reprezentowanej części mowy) rozpoczyna się na tę samą literę (zatem jest derywatem sufiksalnym), wówczas częściej się je grupuje, niż rozбивa na odrębne podhasła. Zapisy rozłączne typu *godny / godzi się* stanowią rzadkość. Inaczej rzecz wygląda z derywatami prefiksalnymi – tych nigdy nie lokuje się pod hasłem, które jest leksemem pozbawionym przedrostka, należy szukać ich w miejscu przypisanym w porządku alfabetycznym (np. *gwałt* → *gwałtowny*, *gwałcę*, *gwałtownik / zgwałcam* → *zgwalcenie*; *mijam / ominę / przemijam* → *przemijanie*).

W pracy Volckmara brakuje zatem pełnej konsekwencji warsztatowej, która pozwoliłaby jednoznacznie uznać porządek w niej panujący za alfabetyczny lub gniazdowy. Tak jak u Mączyńskiego, podhasłami są tu derywaty sufiksalne oraz (nielicznie występujące) związki wyrazowe – to jednak nie wystarczyło, by badacze jego słownik nazwali gniazdowym; być może dlatego, że w przeciwieństwie do poprzednika nie gniazduje formacji prefiksalnych. Ponadto podhasła są przez Niemca wyodrębniane w inny sposób niż u Mączyńskiego – podaje się je w ciągu linearnym pogrubioną czcionką. Zależność warsztatowa od Mączyńskiego, choć widoczna, dokonuje się jednak w sposób twórczy.

Bezkrytycznym naśladowcą Volckmara został okrzyknięty przez Knapkiego, a później przed kolejne pokolenia uczonych i badaczy, Łukasz Brzezwicki, twórca dwu słowników polsko-łacińskich – *Synonyma latina ex variis authoribus collata Polonice et Latine* (Kraków 1602, wydania następne: 1639, 1645) oraz *Puerilia ex variis onomasticis excerpta et in usum iuventutis Poloniae publicata* (Kraków 1625, wydania następne: 1632, 1639,

²⁰ Kędelska, *Studia*, 85–93.

²¹ Zob. np. Włodzimierz Gruszczyński, „Nie tylko łacina, czyli o językach zestawianych z polszczyzną w słownikach z XVI, XVII i XVIII wieku”, w: *Problemy leksykografii. Historia – metodologia – praktyka*, red. Włodzimierz Gruszczyński, Laura Polkowska (Kraków: Lexis, 2011), 58.

²² Zob. fragment przedmowy do *editio princeps* zamieszczony w: Kędelska, *Studia*, 85.

²³ Przykłady czerpię z reprintu karty dykcyonarza Volckmara (Gdańsk 1596), zamieszczonej w monografii Elżbiety Kędelskiej (*Studia*, 159).

²⁴ Te i pozostałe przykłady z dykcyonarza Volckmara zaczerpnięto z edycji z 1605 r.

1646)²⁵. O ile pierwsze dzieło rzeczywiście dość wiernie oddaje zawartość i metodę leksykograficzną Volckmara, o tyle drugiego nie można już nazwać niewolniczym naśladowaniem dykcyonarza poprzednika. Różnice uwidaczniają się zarówno na poziomie zawartości haseł, jak i metody ich porządkowania. Zestawiając *Puerilia* z wcześniejszymi słownikami, należy stwierdzić, że w ogólnym ujęciu realizują tak samo jak one porządek alfabetyczny i częściowo gniazdowy²⁶. Podhasłami są tu derywaty sufiksalne (np. *liczę* → *liczba*; *małżonek* → *małżonka*, *małżeństwo*; *objam* → *obicie*; *ogień* → *ogniowy*, *ognisty*, *ognisko*), incydentalnie prefiksalne (np. *canclerz*²⁷ → *podkanclerzy*; *umakam* → *zmokły*); stosunkowo pokaźne zasoby podhasel tworzą też związki frazeologiczne (np. *klatka ptasza* → *klatka na sikory*, *klatka abo kojec na kury*; *kłos* → *u kłosa ość*, *goły kłos*, *zbieranie kłosow*; *krygi* → *krygowa uzda*; *krzest* → *krzestny ociec*, *krzestna matka*; *lod* → *lodowaty soplel*, *lodowaty cukier*).

Zdarza się – czego nie notujemy u poprzedników – że Brzezwicki podhasłem czyni leksem podstawowy wobec hasła, stanowiącego derywat od niego (*obfitość* → *obfituję*, *obfity*; *pogrzebny* → *pogrzebiam*, *pogrzeb*). Elementem dystynktywnym gniazd obserwowanych w *Pueriliach* są również podhasła związane z hasłem więzią semantyczną, a nie morfologiczną (np.: *Bog* → *Święta Trojca*; *bot* → *korek w podszwach*; *broda* → *lisowaty*; *gęś* → *gęgam*; *godzina* → *zegar*; *gospodarz* → *gościniec*, *gościnny dom*; *chleb* → *piernik*, *marcypan*; *gruszki* → *jedwabnice*, *tygwie*, *małgorzatk*, *miodowki*, *konopatki*, *muszkatelki*, *poszowki*, *owsionki*; *jabłka* → *brzoskwinie*, *cytryny*, *pigwy*, *pomarańcze*, *morelli*; *kłodka* → *klucz*, *klucznik*; *koło* → *piasta*, *lon*). Należy zaś podkreślić, że relacje znaczeniowe stanowiły podstawę podziału leksyki w porządku rzeczowym²⁸, reprezentowanym m.in. przez łacińsko-polskie słowniki Murmeliusza, Mymera, polsko-turecki dykcyonarz Paszkowskiego (Kraków 1615), kilkujęzyczny Jana Komenskigo (część polska autorstwa Macieja Dobrackiego, Wrocław 1666) czy polsko-niemiecki Stanisława Malczowskiego (Ryga 1688). Murmeliusz na przykład w rozdziale *O owocach* zgrupował m.in. takie leksem, jak: *jabłko*, *pomorończa*, *gruszka*, *śliwka*, *marelle*, *broskinia*; zaś Paszkowski w dziale *O sadziech i owocach* umieścił: *gruszkę*, *figę*, *pomarańcze*, *wiśnie*, *migdały* etc. *Puerilia* Brzezwickiego

²⁵ Zob. Anna Lenartowicz-Zagrodna, „Polsko-łacińskie słowniki Łukasza Brzezwickiego. Między Volckmarem a Knapskim”, *Język Polski* 4 (2017): 91–103.

²⁶ Ze względu na oszczędność miejsca niektóre hasła zapisywane są w ciągu akapitowym lub w tej samej linii co inne hasła (np. *bob* i *bochen*; *panew* i *pantofle*; *plują* i *plug*; *pluskwa* i *pobor*; *portki* i *porównawam*; *słoj* i *słowko*; *sobie* i *sowa*; *westchnienie* i *wesz*). Trzeba w tym widzieć właściwość typograficzną edycji i odróżnić od metody leksykograficznej Brzezwickiego.

²⁷ W przeciwieństwie do dykcyonarza Volckmara (i do *Synonymów*) w kolejności alfabetycznej *Puerilia* wykazują zależność od łaciny, skutkującą regresem ortograficznym w postaci oddawania głoski [k] za pomocą litery c (np. *calendarz*; *cardynał* → *cardynałstwo*; *carmazyn* → *carmazynowy*; *cathechism*).

²⁸ Zob. np. Elżbieta Kędelska, *Łacińsko-polskie słowniki drukowane pierwszej połowy XVI wieku i ich stosunek do źródeł czeskich* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986), 64–65; Bogdan Walczak, „Słownik Murmeliusza na tle leksykografii polskiej XVI wieku”, *Rocznik Wieluński* 1 (2001): 11.

byłby zatem pierwszym (i być może jedynym) polskim leksykonem łączącym w sobie porządek alfabetyczno-gniazdowy z rzeczowym.

W pierwszej połowie XVIII wieku ukazał się *Celarius polski*, polsko-niemiecki słownik Andrzeja Fabera (Brzeg bdw), również reprezentujący gniazdowy układ haseł. Przyjęto tu zasady zbliżone najbardziej to rozwiązań Mączyńskiego. Podhasła wyodrębnia się graficznie w kolejnych akapitach; mają one postać sufiksálną (*balamuję* → *balamut*, *balamucki*, *balamuctwo*, *baja* → *baję*, *bajacz*) i prefiksálną (np. *bawię* → *nabawiam*, *niezbawny*, *pozbawiam*, *wybawiam*, *wybawiciel*, *zabawiam*, *zbawiam*, *zbawienie*, *zbawienny*; *bloto* → *blóciany*, *nieblotnisty*; *bodę* → *bodziec*, *przebodam*), przy czym jako pierwsze wymienia się derywaty bez prefiksu (np. *źrę* → *źrzenica*, *wzor*, *dojrzę*, *dozorca*, *obejrzę*, *podejrzan* etc.; *żuję* → *żuty*, *żucie*, *przeżuwam*, *przeżywanie*), zaś formacje prefiksálne kładzie po nich w porządku alfabetycznym. Zdarza się jednak, że gniazda nie są ustawione w sposób bezwzględnie alfabetyczny (np. *biały* → *bialasy*, *białek*, *biel*, *biele*, *bieleję*, *bielarz*, *bielnik*, *bialzki*, *bielmo* etc.; *biegam* → *bieżę*, *biegacz*, *bieg*, *biegunka*, *biegły* etc.; *blagam* → *blagalnia*, *blagacz*, *blagalny*; *boj* → *poboj*, *poboiszcze*, *zaboj*, *rozboj*). Autor wyraźnie wysuwa na pierwszy plan leksemy podstawowe, ich przynależność do części mowy nie jest istotna (np. *bol* jest nadrzędny wobec *boleję* i *bezbolny*, *chwast* wobec *chwaścisty* i *chwaścieję*, ale *brząkam* i *bujam* odpowiednio wobec *brzękadło* i *brzękacz* oraz *bujny* i *bujak*; zaś *brzydki* wobec *brzydę się*, a *chory* wobec *choruję* i *choroba*). Zasada etymologiczna realizowana jest w *Celariusie* bardzo konsekwentnie, najpełniej ze wszystkich powstałych do tego czasu słowników o układzie gniazdowym. Ogląd materiału przynosi spostrzeżenie, że z reguły gniazda obejmują wszystkie rejestrowane w słowniku leksemy należące do jednej rodziny wyrazowej.

Podobną konsekwencją wykazał się autor słownika łacińsko-polskiego Jerzy Koźmiński (*Dictionarium Latino-Polonicum ad usum publicum Poloniae scholarum*, Kraków 1779). W przedmowie wypowiadał się on o edukacyjnych zaletach układu gniazdowego, pisząc:

Jest za pomocą tego sposobu, do pierwszego napadnienia na jakie słowo, dowiedzieć się, czy ma jaki i skąd pochodzenie: czy może samo jest innych i których początkiem. Jest poznawać lepiej i niby z gruntu każdego słowa właściwość, powszechność, skąpość, moc albo słabość znaczenia rzeczy [...] rozeznawać, jak się jedne z drugich słowa mnożą, a które z nich mniej, które tyleż, daleko więcej znaczą i wyraża. Najbardziej jest zaś folgę czynić pamięci, a razem jej znacznie pomagać do zatrzymania słów, dla pokazywania od rozumu pewnego między niemi związku²⁹.

Koźmiński hasłami czynił tylko wyrazy podstawowe, pod którymi rejestrował wszelkie formacje pochodne, w tym leksemy: odmienne fonetycznie, złożone, utworzone za pomocą sufiksów i prefiksów, bez względu na ich przynależność do części mowy czy literę

²⁹ Koźmiński, *Dictionarium*, 10.

inicjalną, a ponadto również związki wyrazowe. Gniazda obejmują więc pełne rodziny wyrazowe i kolokacje.

Wewnątrz gniazd panuje porządek alfabetyczny, jednak, podobnie jak u Fabera, nie w pełni konsekwentny (np. *scio* → *sciens*, *scientia*; ale *scalpo* → *scalptor*, *scalper*; *scintilla* → *scintillo*, *scintillatio*; *scurra* → *scurrilis*, *scurrians*; *scutum* → *scutatus*, *scututatus*, *scutella*). Przyjęta też została zasada o pierwszeństwie formacji bezprzedrostkowych.

Mając świadomość problemów z ustaleniem podstawy słowotwórczej, autor podał we wstępie typowe dla łaciny zmiany fonetyczne oraz prefiksy; ponadto na końcu słownika umieścił indeks trudnych słów.

Początek wieku XIX przyniósł *Dokładny słownik niemiecko-polski* Celestyna Mrongowiusza (*editio princeps* Gdańsk 1820–1823)³⁰. Zgodnie z ustaleniami badaczy leksyko- graf dość konsekwentnie zamykał w obrębie jednego hasła kolokacje i związki wyrazowe, jednocześnie usuwając z nich formy derywowane, które wypisuje się jako „leksykalne centra kolejnych gniazd”³¹. Za przykład może tu posłużyć rodzina skupiona wokół leksemu *Fleisch* ‘mięso’. W obrębie tego hasła zanotowano m.in. formacje *wildes Fleisch* ‘narośl’, *das Rauchfleisch* ‘wędzonka’, *ist bloß vom Schweinfleisch* ‘wędlina’, natomiast takie leksemy jak: *Fleichauswusch* ‘narośl mięsna’, *Fleischbank* ‘jatka’, *Fleischblume* ‘letka kukułka’, *Fleischbruch* ‘wypuklina jąderek’, *Fleischbrüce* ‘rosół’, *Fleischen* ‘obrać z mięsa’, *Fleischer* ‘rzeźnik’ oraz 33 inne, zawierające temat *Fleisch*, przeniesiono do następnych akapitów, czyniąc z ich odrębne hasła, nie podhasła. Układ wprowadzony przez Mrongowiusza również uznaje się w literaturze przedmiotu za alfabetyczno-gniazdowy³².

Wypada na koniec wspomnieć o pierwszym polskim słowniku języka ogólnego. Linde również zastosował w nim metodę hasłowania, którą badacze bezdyskusyjnie określają jako gniazdową³³. Cechą konstruowanych przez niego gniazd było włączanie w ich obręb jedynie związków wyrazowych oraz leksemów zaczynających się na tę samą literę (derywatów sufiksalnych) co hasło (np. pod hasłem *śmieci* rejestrowane są: *śmiecić*, *śmieciowy*, *śmiecisty*, *śmieciuch*, *śmieciucha*, *śmieciszka*, ale nie *naśmiecić*). W efekcie hasłami mogły stawać się wyrazy słowotwórczo pochodne, utworzone za pomocą prefiksów (np. pod *pęd* nie pojawi się *rozpęd* – będzie on stanowił odrębne hasło, pod którym zarejestrowane zostaną leksemy *rozpędzić* i *rozpędzać*). Gniazda typograficznie stanowią ciąg linearny, podhasłom nie przyznaje się odrębnych akapitów.

Metoda Lindego zbliża się zatem do rozwiązań przyjętych przez Volckmara i Brzezwickiego, choć w przeciwieństwie do nich odznacza się większą konsekwencją oraz rozmiarami bloków etymologicznych, co podyktowane jest odmiennym charakterem słownika (dykjonarze przekładowe z reguły rejestrują mniejsze zasoby leksykalne niż słowniki

³⁰ Przykłady czerpię z edycji trzeciej pt. *Dokładny niemiecko-polski słownik*, Królewiec 1854.

³¹ Zob. Nowowiejski, *Niemiecko-polski*, 25–27.

³² Zob. tamże, 25–27.

³³ Zob. Walczak, *Słownik*, 22; Matuszczyk, *Słownik*, 119–121.

ogólne danego języka, a w konsekwencji skupiają w gniazdach mniejsze rodziny wyrazowe). Trzeba tu podkreślić, że mimo zbieżności rozwiązań pracy Lindego powszechnie przypisuje się gniazdowość, pracy Volckmara – alfabetyczność układu.

Przy ocenie słowników dawnych trzeba brać pod uwagę stan ówczesnej leksykografii i świadomość językową autorów. Z tego powodu konsekwencja warsztatowa, choć oczywiście istotna, musi zejść na dalszy plan, zwłaszcza przy badaniu najdawniejszych prac. Podobnie na ocenę zastosowanych metod warsztatowych nie może mieć wpływu typografia (to, czy podhasła zapisane są w porządku linearnym, czy w odrębnych akapitach).

Po przejrzaniu zawartości wybranych słowników i zderzeniu ich ze współczesnymi kryteriami nie można się całkowicie zgodzić z twierdzeniem, że porządek gniazdowy jest w nich niealfabetyczny, zaś układ wewnątrz gniazd – alfabetyczny³⁴. W analizowanych słownikach mamy bowiem sytuację odwrotną. Kolejne hasła zawsze ustawione są względem siebie w relacji alfabetycznej; tymczasem o kolejności podhasłał decydują dwie kwestie. Po pierwsze podjęta przez danego leksykografa decyzja o rejestrowaniu lub nie formacji prefiksalnych. Jeśli bowiem autor nie umieszcza ich w gniazdach, wówczas rzeczywiście można spodziewać się alfabetycznego układu podhasłał. Jeśli natomiast gniazda zawierają derywaty prefiksalne, porządek alfabetyczny zwykle zostaje zachwiany. Dzieje się tak dlatego, że pierwszeństwo zyskują formacje sufiksalne, dopiero po nich umieszcza się leksemy utworzone za pomocą przedrostków, co niekoniecznie musi zgadzać się z alfabetem (np. u Fabera: *szczuję* → *szczwam*, *szczwanie*, *poszczuję*, *podszczuwam* etc.; u Koźmińskiego: *salus* → *saluber*, *insalubris* etc.). Po drugie na zniesienie alfabetycznej kolejności wewnątrz gniazd wpływać mogą zmiany fonetyczne w derywatach i ich zależność słowotwórcza od hasła. Oto przykład: jeśli leksykograf chce wprowadzić deminutivum od rzeczownika podstawowego, wówczas zwykle umieści je jako pierwsze podhasło, bez względu na to, że pozostałe formacje słowotwórcze winny zająć wedle porządku alfabetycznego wcześniejszą pozycję (np. u Brzezwickiego: *owca* → *owieczka*, *owczy*, *owczarz*, *owczarnia*; *pacierz* → *paciorki*, *pacierze w grzbiecie*; u Fabera: *garść* → *garstka*, *garściany*; *garniec* → *garnek*, *garncowy*; u Volckmara: *jeleń* → *jelonek*, *jelenica*, *jeleni*). Należy więc stwierdzić, że w dawnych słownikach układowi gniazdowemu zawsze towarzyszy alfabetyczny, przy czym jego obecność uwidacznia się w relacjach między hasłami, rzadziej – między podhasłami.

Konieczne wydaje się następnie doprecyzowanie, co powinny zawierać gniazda, aby dany słownik można było sklasyfikować jako gniazdowy. W przypadku dawnych leksykonów przekładowych i ogólnych za element niezbędny należy uznać derywaty (obligatoryjnie sufiksalne, opcjonalnie prefiksalne) – zadaniem gniazd jest bowiem skupianie rodzin

³⁴ Zob. Żmigrodzki, *Wprowadzenie*, 53.

wyrazowych. Jednocześnie rodzi się pytanie o zasadność uznawania za wyznacznik układu gniazdowego kolokacji. Zgodnie z teoretycznymi ustaleniami badaczy umiejscawianie niektórych faktów językowych w granicach hasła lub nadawanie im samodzielnego statusu stanowi nierozstrzygalny problem leksykograficzny. Mówi się tu między innymi o: rzeczownikach odczasownikowych zakończonych na *-anie*, *-enie*, wyrażeniach przysłówkowych, czasownikach z zaimkiem *się*, parach aspektowych oraz związkach frazeologicznych³⁵. Wydaje się, że podpisywanie ich jako podhasła nie rzutuje na kwalifikację metody porządkowania materiału. Za przykład niech posłuży *Nowy dykcjonarz* Michała Trotza, o którym pisze się: „Trotz zastosował konsekwentny układ alfabetyczny, przy czym znaczenia i związki frazeologiczne nie powtarzają się u niego jako odrębne hasła. Tak więc *Mownik* Trotza jest pierwszym dużym słownikiem polskim o alfabetycznym układzie hasła polskich typu współczesnego”³⁶. Podobnie nie kwestionuje się alfabetycznego porządku w odniesieniu do *Słownika wileńskiego*³⁷ czy *Słownika języka polskiego* pod redakcją Doroszewskiego, choć kolokacje notuje się w nich właśnie w ramach hasła. Gniazdowość nie opiera się zatem na związkach wyrazowych. Z tego powodu *Dokładny niemiecko-polski* słownik Mrongowiusza należałoby raczej uznać za reprezentanta alfabetycznej, a nie gniazdowej metody porządkowania hasła.

Jak pokazują przytoczone przykłady, badacze określali mianem układu gniazdowego (ściślej alfabetyczno-gniazdowego) porządki rozmaicie przez dawnych leksykografów realizowane i wewnątrznie zróżnicowane. Pojęcie układu gniazdowego ma zatem w badaniach leksykograficznych (zwłaszcza w odniesieniu do leksykonów dawnych) charakter umowy, nie jest sprecyzowanym terminem. Wydaje się, że bywa niekiedy stosowany jako swego rodzaju określenie posiłkowe/pomocnicze, za sprawą którego badacze wskazują, że układ materiału w danym słowniku wychodzi poza współcześnie, ściśle nakreślone granice oddzielające porządek gniazdowy od alfabetycznego. „Alfabetyczno-gniazdowy” oznacza wówczas ‘niekonsekwentny, trochę alfabetyczny, trochę gniazdowy’. Przykładem może tu być leksykon Mączyńskiego, gdzie derywaty raz łączy się w bloki etymologiczne pod leksemem podstawowym, innym razem czyni się je odrębnymi hasłami. Dlatego autor ten, choć w opinii późniejszych leksykografów uprawiał metodę alfabetyczną, to zdaniem współczesnych badaczy – balansował między alfabetyczną a gniazdową. Innym razem, na przykład w odniesieniu do słownika Lindego, określenie „alfabetyczno-gniazdowy” oznacza, że kolejne gniazda są ułożone względem siebie zgodnie z kolejnością alfabetu i nie ma to żadnego związku z niekonsekwencją.

O umowności tego, co zwie się układem gniazdowym, świadczy również różnorodna zawartość gniazd w słownikach, które się tym mianem określa. Wszyscy analizowani słownikarze pod hasłem podpisywali związki wyrazowe, w które ono wchodzi; większość

³⁵ Zob. tamże, 56–57.

³⁶ Walczak, *Słownik*, 22.

³⁷ Zob. tamże, 23.

(z wyłączeniem Mrongowiusza) grupowała leksemy rozpoczynające się na tę samą literę co hasło (derywaty sufiksalne); tylko u niektórych odnaleźć można derywaty utworzone za pomocą różnych przedrostków (u Mączyńskiego, Fabera, Koźmińskiego); za wyjątkowe uznać należy grupy powiązane relacjami semantycznymi (u Brzezwickiego).

Tabela 1. Typy podhasel w analizowanych słownikach

	Mączyński	Volckmar	Brzezwicki	Faber, Koźmiński	Linde	Mrongowiusz
Wyrazy podstawowe	–	–	+	–	–	–
Derywaty sufiksalne	+	+	+	+	+	–
Derywaty prefiksalne	+	–	–	+	–	–
Związki wyrazowe	+	+	+	+	+	+
Związki semantyczne	–	–	+	–	–	–

Warto zaznaczyć, że mimo wyraźnych różnic w porządkowaniu materiału, za gniazdowy uznano zarówno słownik Mączyńskiego, jak i Mrongowiusza. Jednocześnie, mimo analogicznych założeń warsztatowych i stosunkowo konsekwentnej ich realizacji, jedne słowniki określa się gniazdowymi, inne alfabetycznymi, jak w przypadku leksykonów Lindego i Volckmara.

Patrzenie na słowniki dawne (przekładowe i ogólne) przez pryzmat współczesnych zasad klasyfikacji przyczynia się do powstawania rozdzwieniu między współczesną teorią a dawną praktyką, a w efekcie do niespójności badawczej, przejawiającej się w nazywaniu różnych zjawisk tym samym pojęciem lub przeciwnie – różnymi pojęciami tego samego zjawiska.

Bibliografia

Słowniki

- Brzezwicki, Łukasz. *Puerilia ex variis onomasticis excerpta et in usum iuventutis Poloniae publicata*. Kraków: in Officina Typographica Martini Philipowski, 1632.
- Faber, Andrzej. *Celaryusz polski oder nach der Methode*. Brzeg: Gottfried Tramp, b.d.w.
- Koźmiński, Jerzy. *Dictionarium Latino-Polonicum ad usum publicarum in regno Poloniae scholarum*. Kraków: Typis et impensis Iosephi Zawadzki Universitatis Typographi, 1809.
- Linde, Samuel Bogumił. *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Drukarnia Księży Pijarów, 1807–1814.
- Mączyński, Jan. *Lexicon Latino Polonicum ex optimis Latinae linguae Scriptoribus concinnatum*. Królewiec: 1564.
- Mrongowiusz, Celestyn. *Dokładny niemiecko-polski słownik*. Królewiec: 1854.

Volckmar, Mikołaj. *Dictionarium trium linguarum, Latine, Germanice et Polonice*. Gdańsk: typis Martini Rhodi, 1605.

Opracowania

- Barycz, Henryk. „Jan Mączyński, leksykograf polski XVI wieku”. *Reformacja w Polsce* III (1924): 218–255.
- Gruszczyński, Włodzimierz. „Nie tylko łacina, czyli o językach zestawianych z polszczyzną w słownikach z XVI, XVII i XVIII wieku”. W: *Problemy leksykografii. Historia – metodologia – praktyka*, red. Włodzimierz Gruszczyński, Laura Polkowska, Kraków: Lexis, 2011, 53–72.
- Kędelska, Elżbieta. *Łacińsko-polskie słowniki drukowane pierwszej połowy XVI wieku i ich stosunek do źródeł czeskich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986.
- Kędelska, Elżbieta. *Studia nad leksykografią polsko-łacińską drugiej połowy XVI wieku*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 1995.
- Lenartowicz-Zagrodna, Anna. „O układzie alfabetycznym w dawnych słownikach przekładowych”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica* 51/2 (2017), 83–98.
- Lenartowicz-Zagrodna, Anna. „Polsko-łacińskie słowniki Łukasza Brzezwickiego. Między Volckmarem a Knapskim”. *Język Polski* 4 (2017): 91–103.
- Lewandowski, Ignacy. „Koncepcja i wzory *Łacińsko-polskiego Leksykonu* Jana Mączyńskiego (1564)”. *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* 102, (za rok 1985), (1987): 3–7.
- Lewandowski, Ignacy. „Leksykograficzne założenia i wzory *Słownika łacińsko-polskiego* Jana Mączyńskiego (1564 r.)”. *Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae* IX (1993): 131–159.
- Lewandowski, Ignacy. „Leksykograficzne założenia i wzory”. W: *Leksykon łacińsko-polski* Jana Mączyńskiego. *Wybór tekstów – opracowanie*, oprac. Henryk Barycz, Władysław Kuraszkiewicz, Ignacy Lewandowski. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1996, 91–134.
- Matuszczyk, Bożena. *Słownik języka polskiego S.B. Lindego. Warsztat leksykografa*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2006.
- Nowowiejski, Bogusław. *Niemiecko-polski słownik Mrongowiusza. Źródło do historii polskiej leksyki i leksykografii*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011.
- Urbańczyk, Stanisław. *Słowniki i encyklopedie: ich rodzaje i użyteczność*. Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, 2000.
- Walczak, Bogdan. „Słownik Mureliusza na tle leksykografii polskiej XVI wieku”. *Rocznik Wieluński* 1 (2001): 7–16.
- Walczak, Bogdan. *Słownik wileński na tle dziejów polskiej leksykografii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1991.
- Żmigrodzki, Piotr. *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2003.

O układzie gniazdowym w dawnych słownikach

Streszczenie

Artykuł poświęcony został układowi gniazdowemu, stanowiącemu jeden z czterech podstawowych sposobów porządkowania materiału (obok układów: alfabetycznego, rzeczowego i treściowego) w dawnych pracach słownikarskich. Podstawą materiałową uczyniono słowniki przekładowe Jana Mączyńskiego, Mikołaja Volckmara, Łukasza Brzezwickiego, Andrzeja Fabera, Jerzego Koźmińskiego, Celestyna Mrongowiusza oraz ogólny słownik polszczyzny Samuela

Bogumiła Lindego. Celem analizy było zbadanie, czym różniły się typy gniazdowania stosowane przez autorów słowników tworzących między XVI a XIX wiekiem. Podjęta została próba odpowiedzi na pytania jak współczesne założenia teoretyczne przekładają się na ówczesną praktykę i co nazywa się układem gniazdowym. Podczas analiz odwoływano się do ustaleń badaczy dawnych leksykonów, niekiedy je weryfikując.

On nesting layout in old dictionaries

Summary

The article presents the nesting layout, which is one of the four basic ways of arranging material (in addition to alphabetical, content and subject orders) in ancient lexicographical works, on the basis of the translation dictionaries of Jan Mączyński, Mikołaj Volckmar, Łukasz Brzezwicki, Andrzej Faber, Jerzy Koźmiński, Celestyn Mrongowiusz and the general dictionary of the Polish Language of Samuel Bogumił Linde. The purpose of the analysis was to find out the differences in nesting used by authors of dictionaries created between the 16th and 19th centuries. The article is an attempt to answer the questions of how the contemporary theoretical assumptions translate into practice of the above mentioned lexicographical works and what the nesting layout was. In the analyses there were many references to what researchers investigating ancient lexicons had established; in some cases their findings were verified.

Cytowanie

Lenartowicz-Zagrodna, Anna. „O układzie gniazdowym artykułów hasłowych w dawnych słownikach”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 17 (2018): 229–241. DOI: 10.18276/sj.2018.17-14.